

Anna Rajewska, założenie oprec. 2023



Z kolekcji SZŻAK Badyasze

oprec. z rodziny
wnuczka Anny Filipowicz
21.11.17

4 1982

HERR Kazimiera

z d. Pieniowska

ps. "Dalia"

AK

TAJNE NUCZANIE
(TN)

Hyżne

Obw. Krosno
Insp. Rzeszów
Okr. Krosno

5635/4SK
1

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI

5635/HSK

HERZ Kezimele z d. Piemoisla

I. Materiały dokumentacyjne

I/1 – relacja właściwa

I/2 – dokumenty ✓ K. 21, 8, 2

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację ✓ K. 3, 5, 7

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”)

III/1 – dot. rodziny relatora

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.

III/5 – Inne...

IV. Korespondencja

V. Wypisy ze źródeł (tzw. „nazwiskowe karty informacyjne”) ✓

VI. Fotografie ✓ Ksero (uadnie)

Nazwa względnie stempel Archiwum

MEMORIAL
General Marii Witoch

1982

HERR Kazimiera, zd. Piemioshow ps. Dali

(nazwa zespołu, zbioru, kolekcji i sygnatura akt)

5635/HSK AK. TIX Obu 7

Lp.	Nazwisko i imię korzystającego	Temat pracy (ewent. cel wykorzystania)	Data korzystania
1	Rojewska Anna	Labożenie Oprowadzenie teczki	2023r.
2			
3			
4			
5			
6			
7			
8			
9			

I/2 Dokumenty

- Dyplom Honorowy, Odznaczenia medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” dla Feliksa i Kazimierzy Herr (posmiertnie)
Instytut Pamięci Narodowej Yad Vashem, Jerozolima, Izrael
dnia 12.04.1992r. (w języku polskim i hebrajskim)
wydruk internetowy K.1.S.1
- Medal Yad Vashem dla Kazimierzy i Feliksa Herrów
wydruk internetowy K.1.S.2

"a"
10/10



T/2/1



KTO RATUJE JEDNO ŻYCIE, JAKBY ŚWIAT CAŁY RATOWAŁ

כל המקיים קיים עולם תלם

KTO RATUJE JEDNO ŻYCIE, JAKBY ŚWIAT CAŁY RATOWAŁ

כל המקיים קיים עולם תלם

תעודת כבוד

Dyplom Honorowy

NINIEJSZYM ZAŚWIADCZA SIĘ, ŻE RADA D/S SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA PRZY INSTYTUCIE PAMIĘCI NARODOWEJ YAD VASHEM PO ZAPOZNANIU SIĘ ZE ZŁOŻONĄ DOKUMENTACJĄ POSTANOWIŁA NA POSIEDZENIU W DNIU 22 · I · 1992 r. ODZNACZYĆ

Feliksa i Kazimiera Herr

MEDALEM SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA, W DOWÓD UZNANIA, ŻE Z NARAŻENIEM WŁASNEGO ŻYCIA RATOWALI ŻYDÓW PRZEŚLADOWANYCH W LATACH OKUPACJI HITLEROWSKIEJ. IMIONA ICH UWIECZNIONE BĘDĄ NA HONOROWEJ TABLICY W PARKU SPRAWIEDLIWYCH WŚRÓD NARODÓW ŚWIATA NA WZGÓRZU PAMIĘCI W JERUZOLIMIE.

Jerozolima, Izrael, dnia 12 · IV · 1992 r.

Handwritten signature
בשם דשות הזכרון יד-ושם
W IMIENIU YAD VASHEM

וזאת לתעודה שבישיבתה ניום יז שבט תשנב החליטה הועדה לציון חסידי אומות העולם שליד רשות הזכרון יד ושם על יסוד עדויות שהובאו לפניה, לתת כבוד ויקר ל

פליקס וקזימירה הר

על אנה בשנת השואה באירופה שגו נפשם בכפם להצלת יהודים נרדפים מידי רודפיהם ולהעניק להם את המדליה לחסידי אומות העולם.

שגם יונצח לעד על לוח-כבוד בחורשת חסידי אומות העולם ביד ושם.

ניתן היום בירושלים
ט ניסן תשנב

Handwritten signature
בשם הונדה לציון חסידי אומות העולם
W IMIENIU RADY D/S SPRAWIEDLIWYCH



II Materiały uzupełniające relacje

- Wspomnienie o Kaziemierze Herr z d. Pieniowska ps. "Delta" (1902-1982) oraz Feliksie Herr (1903-1944), AK, Huzine Insp. Rzeszów. Opracowanie przez wnuka Andrzeja Filipowicza Warszawa 2.01.2022. wydruk z internetu mps. k. 3, s. 1-4



"To co piszę poniżej i dotyczy lat okupacji niemieckiej w Hyżnym, opiera się w głównie na wspomnieniach mojej Mamy Ireny z Herrów Filipowicz oraz moich własnych badaniach i informacjach od innych członków rodziny i znajomych a także na dokumentach i relacjach, które są w moim posiadaniu.

Mój Dziadek, Feliks Herr, urodzony w 1903 r. w Kurzanach w powiecie Brzeżany we wschodniej Galicji, był w Hyżnym kierownikiem poczty – jedynej w promieniu ok.6 km. Poczta mieściła się w naszym domu rodzinnym, który pradiadkowie zbudowali ok.1912 r. po tym jak kupili tu trochę powyżej hektara ziemi od Jędrzejowiczów, którzy byli właścicielami folwarku w Hyżnym. Dom ten stał jeszcze niedawno wśród drzew w starym ogrodzie i przez starszych mieszkańców Hyżnego nazywany był niekiedy „starą pocztą”.

Przed wojną Dziadek był członkiem PSL i osobą dość znaną w okolicy, choćby z tego powodu, że w naszym domu na poczcie był jedyny telefon w Hyżnym

(nie było go nawet we dworze, w gminie ani na posterunku policji. We wrześniu 1939 r. Dziadek został ewakuowany z pocztą w okolice Stryja skąd powrócił do Hyżnego ale nie chciał już prowadzić niemieckiej poczty i w czasie okupacji nie pracował. Jest prawdopodobne, że nie chciał zwracać na siebie uwagi ze względu na swoją przedwojenną działalność w ruchu ludowym i niemieckie nazwisko (rodzina wywodziła się z austriackich osadników, którzy przybyli do Galicji w końcu XVIII w.).

Babcia Kazimiera Herrowa z Pieniowskich była nauczycielką w Hyżnym przez 50 lat. Zmarła w 1982 r. Wychowała pokolenia mieszkańców Hyżnego i okolic. Pamiętam jako dziecko, (mieszkałem w Hyżnym i chodziłem tu do I klasy szkoły podstawowej), że w latach 50 uczyła czytać i pisać dorosłych analfabetów, co bardzo przeżywałem bo brała mnie ze sobą na lekcje w szkole we dworze. Jej ojciec a mój pradiadek Antoni Pieniowski, uczył w Dylągówce, w Hyżnym i w nieodległej Lubeni, a będąc na emeryturze mieszkał w Hyżnym. Babcia urodziła się w Dylągówce – wsi, która należała do Jędrzejowiczów. W kościele w Hyżnym jeszcze do niedawna były dwie kolatorskie ławki – jedna Jędrzejowiczów, właścicieli sąsiedniej Dylągówki należącej do hyżneńskiej parafii i druga, hrabiego Konstantego Dzieduszyckiego, właściciela Hyżnego.

Oboje – Dziadek Feliks Herr i Babcia Kazimiera Herrowa z Pieniowskich byli w latach okupacji żołnierzami Armii Krajowej. Dziadek nosił pseudonim „Hieronim” a babcia pseudonim „Dalia”. W konspiracji Babcia była komendantką Wojskowej Służby Kobiet i organizowała na terenie Hyżnego tajne nauczanie. Do AK należeli też moi wujowie (bracia babci) przebywający w czasie wojny w domu rodzinnym – Bronisław Pieniowski (pseudonim „Brzezina”) i Adolf Pieniowski (nie pamiętam jego konspiracyjnego pseudonimu). Oddział do którego należeli, pod dowództwem Mieczysława Chendyńskiego ps. Józef, był jednostką Inspektoratu rzeszowskiego AK i należał do Podobwodu Rzeszów-Południe (dowódca kpt Józef Maciołek pseud. Żuraw i Roch). Przez lata okupacji, aż do „wielkiej wyspy” na początku lipca 1944 r. nikt z uczestników konspiracji w Hyżnym o ile mi wiadomo nie został

aresztowany. Przez nasz dom rodzinny przewinęło się wielu ludzi z konspiracji.

W naszym domu przechowywał się młody Żyd z Hyżnego (żyło tu kilka rodzin żydowskich) Henryk Stelzer, na co dzień nazywany Herszkiem. Był uczniem mojego pradziadka i kolegą mojego dziadka i wujów (braci babci). Trafił do naszej rodziny po ucieczce z getta w Jaworniku Polskim. Za przechowywanie Żydów groziła kara śmierci dla całej rodziny. W Hyżnym ukrywali się także brat i siostra Henryka Stelzera, oboje wydani przez donosicieli i następnie zabici

przez granatowych policjantów, w lesie Małkówka obok cegielni. Henryk Stelzer, przeżył wojnę posługując się zresztą dokumentami mojego wuja Henryka Pieniowskiego (brata mojej babci), nieobecnego w Polsce żołnierza Brygady Karpackiej i uczestnika walk we Włoszech w armii gen. Andersa. Henryk Stelzer wrócił po wojnie na krótko do Hyżnego i w końcu dotarł do Izraela. Cała jego rodzina, rodzice i rodzeństwo zginęli. Moi dziadkowie otrzymali pośmiertnie w 1992 r. medal „Sprawiedliwy wśród narodów świata”. Miałem przyjemność pokazać Hyżne kilka lat temu zięciowi i wnukom Henryka Stelzera, którzy przyjechali z Izraela zobaczyć miejsce, skąd pochodzi ich rodzina.

W domu dziadków przechowywali się również więźniowie odbici w sierpniu 1943 r. w akcji AK na więzienie w Krośnie (profesor Antoni Łęcznar z Jasła z fałszywą kenkartą na nazwisko Stanisław Mazur), „spaleni” , jak to się wówczas mówiło, młodzi ludzie z podziemia „Czarny Józek (prawdziwe nazwisko Zieliński, pochodził z Rzeszowa) i „Wiktor” (o nieznanym nazwisku). W domu, w stryżku psiej budy psa Florka przechowywana była broń, której Niemcy podczas aresztowania mojego dziadka nie znaleźli. Dziadkowie mieli także ukryte radio, a moja Mama, wówczas kilkunastoletnia

dziewczynka, roznosiła podziemną prasę. Dziadkowie osobiście znali (a moja Mama pamięta go dobrze jako szkolnego katechetę) zasłużonego w konspiracji także po wojnie, księdza Mieczysława Bossowskiego.

Na początku lipca 1944 r. Niemcy przyjechali do wsi i doszło do aresztowań. Mieli dokładną listę. Pierwszy na liście był sierżant Jan Putyło z Batalionów Chłopskich. Ranił Niemca w czasie aresztowania i uciekł. Zranionego Niemca i całą pozostałą rodzinę Putyłów z czworgiem dzieci, Niemcy zabrali do samochodu ciężarowego. Drugi na liście był mój dziadek Feliks Ludwik Herr, który został aresztowany od razu po wejściu Niemców do domu i przeszukaniu. Babcia, która była dalej na liście, zdążyła uciec już po wyjściu Niemców z aresztowanym Dziadkiem, którzy umieścili go na ciężarówce. W domu było wielu gości – uczestników pogrzebu mojej prababci Marii Pieniowskiej (zmarłej 1 lipca 1944 r.), który miał odbyć się akurat w dniu przyjazdu Niemców. W domu byli również ukrywający się: profesor Łęcznar odbity z więzienia w Jaśle i dwaj młodzi ludzie „ Czarny Józek” i „Wiktor” , jak to się wówczas mówiło „spaleni”. Spali w stodole i stamtąd, przez ruchomą deskę, uciekli w zboże. Profesora Łęcznara uratowała fałszywa kenkarta i obecność wielu osób – uczestników pogrzebu. Przez cały czas przeszukania domu moja Babcia nosiła przy sobie dokumenty tajnego nauczania, które w ostatniej chwili schowała w szlafroku. Książki do nauki leżały na stole i nikt nie zwrócił na nie uwagi. Po wyjściu Niemców moja Mama (Irena Filipowicz) została wysłana na placówkę do Nieborowa, żeby ostrzec o aresztowaniach w Hyżnem, a jej siostra (Zofia Putyło) do braci babci, żeby ostrzec ich przed

Irena Filipowicz w liście do redakcji Karta pisze w odniesieniu do publikacji "Egzekutora " Dąbskiego:

" Wspomnienia Stefana Dąbskiego, pod tytułem Egzekutor, mówią o moich rodzinnych stronach. Urodziłam się i wychowałam w Hyżnem, wsi gminnej, w powiecie rzeszowskim. Znane mi są wszystkie miejscowości, które autor wymienia. Ojciec mój, Feliks Herr, był kierownikiem poczty - jedynej w promieniu około 6 kilometrów. [...] Matka, Kazimiera Herrowa z Pieniowskich, była nauczycielką w Hyżnem przez pięćdziesiąt lat. [...] Matka urodziła się w Dylągówce - wsi, która należała do Jędrzejowiczów, z których pochodziła matka Stefana Dąbskiego. [...] Oboje moi rodzice należeli do Armii Krajowej. Ojciec nosił pseudonim Hieronim, matka - Dalia. W konspiracji matka była komendantką Wojskowej Służby Kobiet i organizowała na terenie Hyżnego tajne nauczanie. Do AK należeli też moi wujowie, przebywający w czasie wojny w domu rodzinnym w Dylągówce - Bronisław (Brzezina) i Adolf Pieniowscy. [...] Przez nasz dom przewinęło się wielu ludzi z konspiracji. Znałam dowódcę placówki Hyżne Józefa Chendyńskiego i jego późniejszą żonę Czapażankę. [...] W naszym domu przechowywał się młody Żyd - Henryk Stelzer. Moi rodzice otrzymali pośmiertnie medal Sprawiedliwy wśród Narodów Świata. Na stryszku psiej budy naszego psa Florka przechowywana była broń, której Niemcy nigdy nie znaleźli; mieliśmy także ukryte radio, a ja roznosiłam podziemną prasę."



Niemcami. Moja Mama zastała na placówce w Nieborowie tylko „Rekina”, o którym mówiono, że jest adiutantem Chendyńskiego („Józefa”). W poprzednich dniach były jakieś imieniny i podobno inni partyzanci byli poza Nieborowem. „Rekin” wysłał ją do Pana Jamrozika (pseudonim „Gospodarz”), przedwojennego wojskowego, z poleceniem, że oddział ma się zebrać w Brzezówce, przy moście na rzece Tatyna, koło domu Sobczyka (przy drodze prowadzącej z Hyżnego do Rzeszowa). Po wykonaniu polecenia Mama wróciła do domu, gdzie nie było już nikogo bo wszyscy poszli na pogrzeb babci Pieniowskiej i pobiegła na cmentarz. Będąc na cmentarzu w Hyżnym na górze, uczestnicy pogrzebu doskonale widzieli dym i słysząc było strzały dochodzące z Brzezówki. To nasi odbijali więźniów. Babcia z moją Mamą i jej siostrami nie mogły wrócić do domu obawiając się powrotu Niemców i mieszkały jakiś czas w Hadlach Kańczudzkich (ok.20 km od Hyżnego) w domu rodziny Zygałów. Załatwili to ludzie z konspiracji. W tym czasie mój Dziadek Feliks Herr, ciężko ranny w głowę w czasie akcji odbijania więźniów, został przewieziony do lasu (ta część Hyżnego nazywała się Moszczanki). Leżał w domu Dziopaków. Nie dało się go uratować, pomimo tego, że z Rzeszowa przywieziono chirurga, dr Drobnowicza. Po dwóch tygodniach zmarł (19 lipca 1944 r. – akt zgonu jest w moim posiadaniu). Z żołnierzy AK, na cmentarzu w Hyżnem, oprócz mojego dziadka Feliksa Ludwika Herra i Tadeusza Gajewskiego, syna wójta, nie pochowano w czasie wojny nikogo. Oddział z Hyżnego w sierpniu 1944 r. walczył w akcji Burza i w rejonie Dylągówki, Borku Starego i Błazowej a następnie – po incydentach z wojskami radzieckimi – ruszył razem z innymi jednostkami AK na odsiecz walczącej Warszawie. Rozbity został ostatecznie chyba w lasach sokołowskich na północ od Rzeszowa. Część żołnierzy z Hyżnego trafiła do sowieckich więzień i łagrów a część pozostała w konspiracji i walczyła dalej – w tym moi wujowie (bracia babci) - ale ich powojenne dzieje to już inna historia."

Andrzej Filipowicz

Warszawa 02.01.2022

Wykaz zdjęć z opisem

1. Feliks Herr lata 30-40. XX w.
2. Kazimiera Herr, lata 70. XX w.
3. Ocalony Henryk Stelzer (Herszek) z córkami w Izraelu lata 50. XX w.
4. Irena Filipowicz i Marta Hnatowska przed domem rodzinnym w Hyżnym początek lat 90. XX w.
5. Medal Yad Vashem dla Kazimiery i Feliksa Herrów
6. Dyplom Yad Vashem ✓

Inne materiały

III/1 - Wykaz osobowy Placówki AK Hyżne
w tym nazwisko Kazimiera Herr, Delia

mps. ksero K.1 s.1

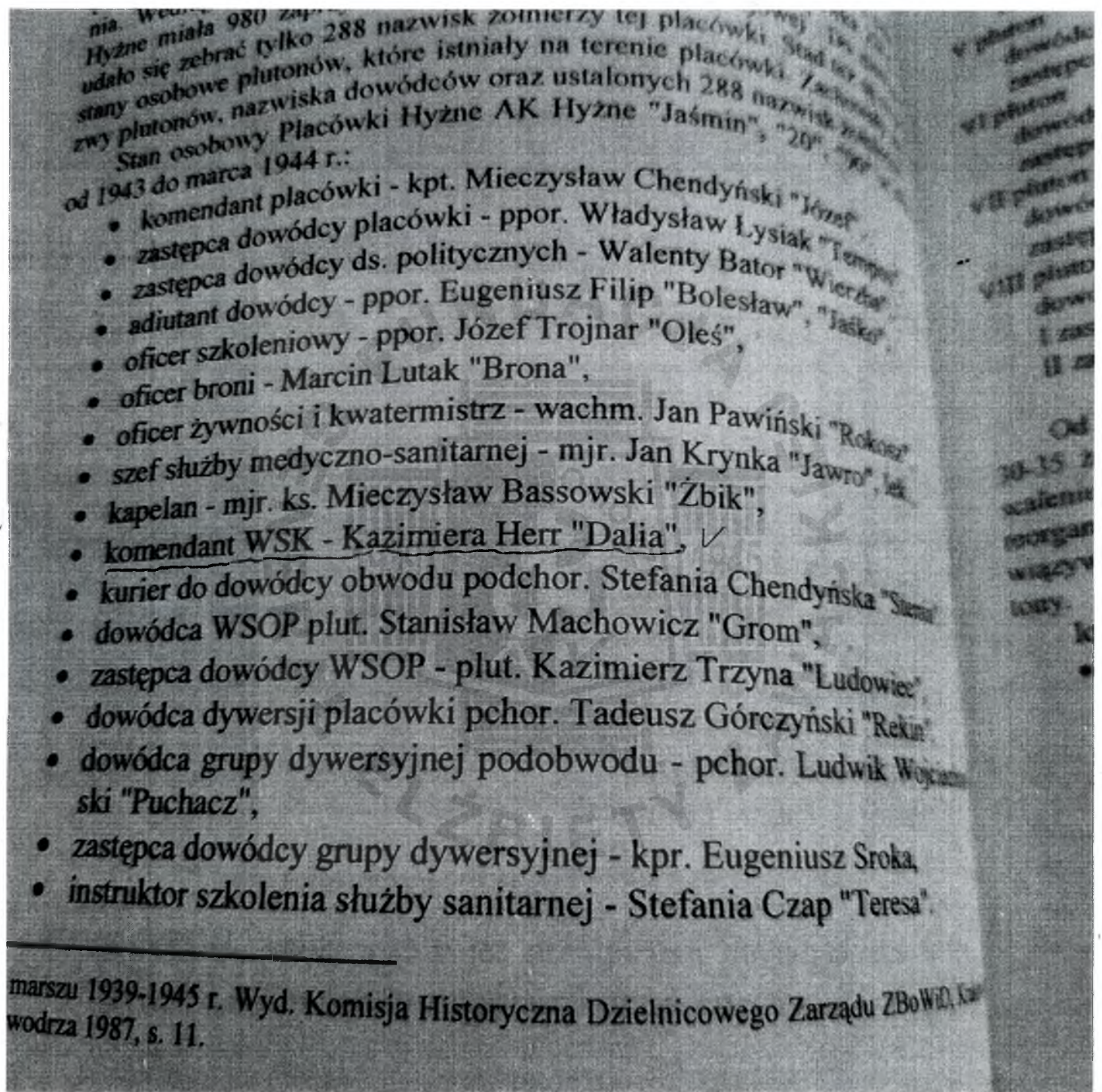
- Pluton Hyżne (nazwisko w wykazie Feliks Herr)

mps. ksero K.1. s.2

Wydruk komputerowy <https://ithom.com.pl>



Sten osobowy Placówki AK Hyżne "Jaśmin"
 od 1943r. do marca 1944 (w tym nazwiska Kazimiera Herr i Dalia)



Pluton Hyżne (w tym wykazie nazwisko Herr Feliks)

III/1/2

Pluton Hyżne	
dowódca plutonu I - chor. Piotr Jamrozik "Gospodarz"	
dowódca plutonu II - sierż. Józef Zawora "Walentyn"	
Stan osobowy plutonu - 154 osoby:	
Baran Eugeniusz	Dykiel Tadeusz
Baran Władysław	Dyrak Stanisław
Bator Walenty "Wierzba"	Dziopak Jakub
Bazan Józef	Dziopak Jan
Bazan Roman	Dziopak Kazimierz
Bazan Stanisław	Dziura Józef
Bialic Jan	Filip Władysław
Bialic Mieczysław	Gajda Bronisław
Bossowski Mieczysław "Zbik", ks. kap.	Gajewski Józef
Budyka Adela	Gajewski Tadeusz
Budyka Józef	Giemza Adolf
Budyka Kazimierz	Habaj Bolesław
Bukala Eugeniusz	✓ Herr Feliks ✓
Bukala Grzegorz	Herr Kazimiera "Dalia"
Bukala Jakub	Huchla Andrzej
Bukala Jan	Huchla Józef
Bukala Ludwik	Huchla Piotr
Bukala Michał "Rebala"	Hymski Tadeusz
Bukala Stanisław	Janik Antoni
Bukala Tadeusz	Janik Eugeniusz
Bul Władysław	Janik Jan
Chendyński Mieczysław "Józef"	Janik Józef
Czap Stefania "Teresa"	Janik Ludwik
Drewniak Michał	Janik Mieczysław

VI. Fotografie (ksenokopie rodziny Herr, także poamici)

1. Kazimiera Herr



R 11





Fotografia ksero, Henryk Stalzer z dziećmi.
Izd. którego ukazała Kazimiera i Feliks Herronit



114



1/5



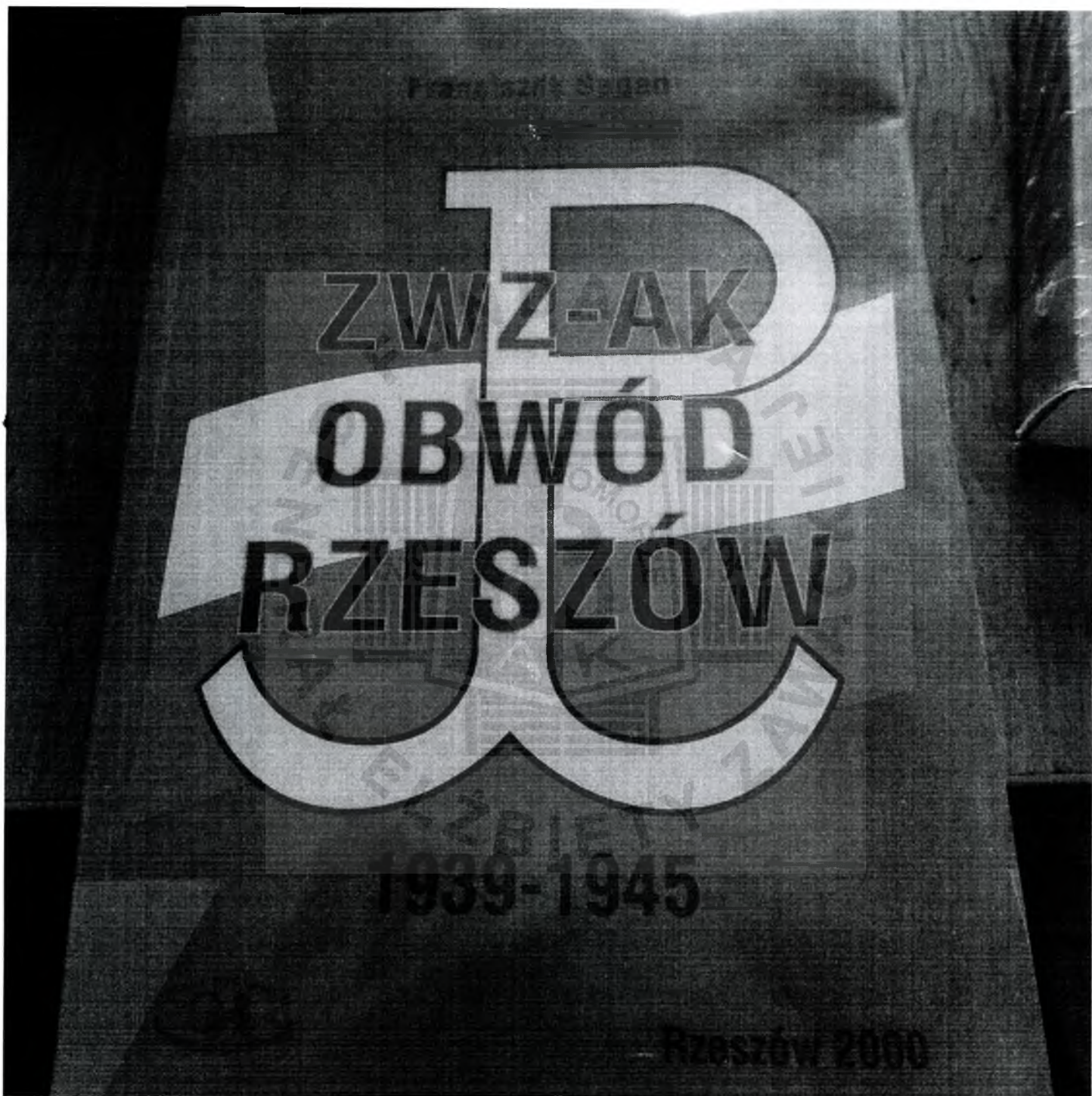
4/6

FUNDACJA

podziękuję.
 Wkrótce grupa gestapoistów wróciła wraz do mojego domu, by tym
 razem aresztować mnie. W momencie ich wejścia znajdowałam
 się w drugim pokoju. Na nowostawie się wykołysałam, skoczyłam do
 ogrodu i wzdolgałam się pod drzwi wozniadachy, a będąc
 domu. Tam przeleżałam, aż kamaryerzyli mnie, by aresztowa-
 ła, ale do końca okupacji naszego domu tutaj nie było
 ma matymi niektórymi ukrywałam się w piwnicy - pomieszczeniu
 w Kuchliach Radziejewskich.
 Na pogrzeb mego, który w tym tragicznym dniu został smut-
 telnie ranny i po przebiegu choroby dokonany w trudnych
 nych warunkach (w lesie, przez błonia i błazony, do którego
 i, smut, przybyłam połamaniem). Pogrzeb odbył się, mój
 wachcił go kradź Bosowski, wzięli patenta i przypięli, jak
 Potem nadeł się ukrywaniem aż do chwili uwolnienia naszego kraju.

ELŻBIETY

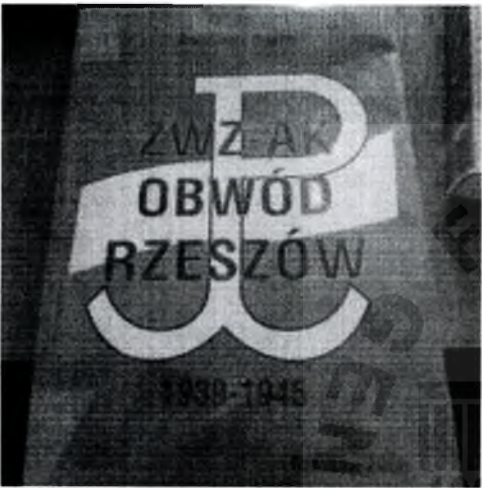
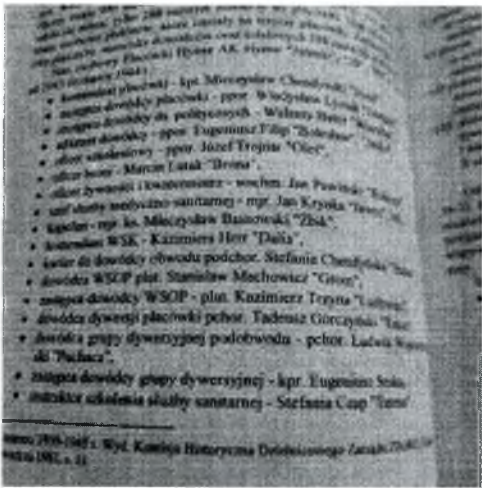
117



5/8



5/19



326413097_637834888098454_1305908149237336287_n.jpg ~241 KB



M. Stenisty przekazał Jacek Bielecki.
 Korespondencja z Marcem Wiktor
 T: M-224/939 Gvm. (ppza Pom.)
 12. IV / 94.

5/10



271544619_455512202721827_2952373057788152392_n.jpg
~416 KB



271544021_455512152721832_3852829445318621027_n.jpg
~240 KB



271538513_455512069388507_3005190840920094309_n (1).jpg
~93 KB

271547433_455512009388513_6135577068761128545_n.jpg
~166 KB



271607205_455511922721855_2460843028030960584_n.jpg
~92 KB



327458214_479253611085084_6250462541177832771_n.jpg
~306 KB

326731602_1823412284689931_3485928233316471731_n.jpg
~371 KB



ul. Podmurna 93, 87-100 Toruń
NIP 956 16 25 127
www.zawacka.pl

V/11

--
Paweł Piątek



89101170_112570327016018_1907914053016092672_n.jpg
~188 KB

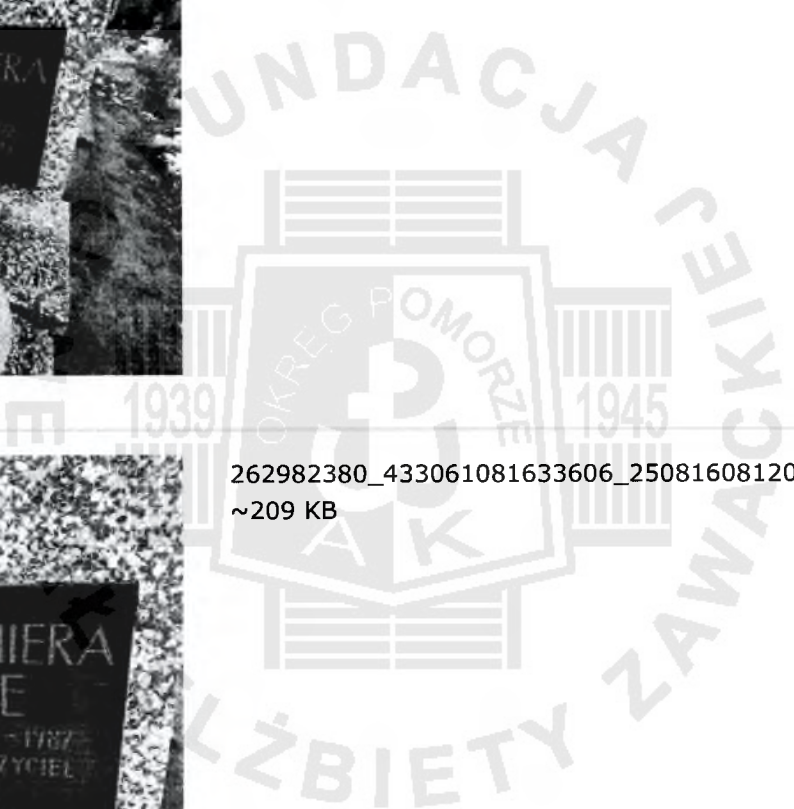


263300902_433061174966930_495417506827770452_n.jpg
~231 KB



262982380_433061081633606_2508160812037193888_n.jpg
~209 KB

271533029_455512242721823_5497902149491683810_n.jpg
~640 KB



Temat **Re: Hyżne**
 Od Paweł
 Do Elżbieta Skerska <es@zawacka.pl>
 Data 2023-01-25 12:51
 Priorytet Normalny

roundcube



- 89101170_112570327016018_1907914053016092672_n.jpg (~188 KB)
- 263300902_433061174966930_495417506827770452_n.jpg (~231 KB)
- 262982380_433061081633606_2508160812037193888_n.jpg (~209 KB)
- 271533029_455512242721823_5497902149491683810_n.jpg (~640 KB)
- 271544619_455512202721827_2952373057788152392_n.jpg (~416 KB)
- 271544021_455512152721832_3852829445318621027_n.jpg (~240 KB)
- 271538513_455512069388507_3005190840920094309_n (1).jpg (~93 KB)
- 271547433_455512009388513_6135577068761128545_n.jpg (~166 KB)
- 271607205_455511922721855_2460843028030960584_n.jpg (~92 KB)
- 327458214_479253611085084_6250462541177832771_n.jpg (~306 KB)
- 326731602_1823412284689931_3485928233316471731_n.jpg (~371 KB)
- 326413097_637834888098454_1305908149237336287_n.jpg (~241 KB)
- herr.rtf (~12 KB)
- herr2.rtf (~2 KB)

Witam,

w załączeniu przesyłam materiały dotyczące Państwa Herr

- fragment opracowania Franciszka Sagan "ZWZ-AK OBWÓD RZESZÓW"

- zdjęcia grobu Feliksa i Kazimiery Herr w Hyżnem,

- fragment wspomnień Pani Herr zawartych w Kronice Szkolnej SP Hyżne,

- wspomnienia Ireny Filipowicz, córki Herrów, mieszkającej obecnie w Warszawie wraz ze zdjęciami,

- fragment listu/sprostowania Ireny Filipowicz do "Egzekutora" Stefana Dąbskiego (też pochowanego w Hyżnem)

Oczywiście wzmianki o śmierci Pana Herra pojawiają się w kilku wspomnieniach AKowców.

Serdecznie dziękuję za informację. Dziękuję za Państwa stanowisko i wolę przekazania materiałów.

Pozdrawiam,
 Paweł Piątek

W dniu 2023-01-25 11:37:10 użytkownik Elżbieta Skerska <es@zawacka.pl> napisał:

Witam, otrzymaliśmy Pana pismo z prośbą o skan cz.Y relacji- wspomnień Wiktora Marca ps."Wit" dotyczącej przede wszystkim "Odbicia Niemcom aresztowanych nauczycieli w Hyżnem - lato 1943".Ta część liczy pięć stron.

W. Marzec we wspomnieniach opisuje dość dokładnie jedynie własną działalność w szeregach AK i to głównie na terenie Rzeszowa, a o Hyżnem wspomina tylko właśnie w cz.V. Nie ma tam więc informacji o śp. Tadeuszu Ossolińskim ani działalności Wojskowej Służby Kobiet. Napisał Pan, że skany chce Pan wykorzystać w celach edukacyjnych i dlatego otrzyma je Pan bezpłatnie.

W naszych zbiorach, w dziale Wojskowej Służby Kobiet, mamy odnotowane nazwisko p. Herr - nauczycielki tajnego nauczania, ale bez dokładnych informacji. Bylibyśmy zobowiązani za przysłanie dokumentów p. Herr, potwierdzających Jej działalność w AK.

Informacje o działalności Wojskowej Służby Kobiet na interesującym Pana terenie zostały opublikowane : M.J.Kryczko,"Szkolenie w Podobwodzie AK Rzeszów Południowy", Przemyśl 1995 r. Proszę spróbować dotrzeć do opracowania.

Ewentualne opracowanie na ten temat mogę dopiero przesłać Panu za dwa tygodnie. Przeprowadzona kwerenda byłaby naszym podziękowaniem za nawiązanie współpracy - pomocy w gromadzeniu materiałów o kobietach działających w konspiracji, nie tylko w AK.

Pozdrawiam.

--
 Z poważaniem,
 Elżbieta Skerska
 dokumentalista działu AK Pomorze

v arte!

Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej. Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej i Wojskowej Służby Polek.

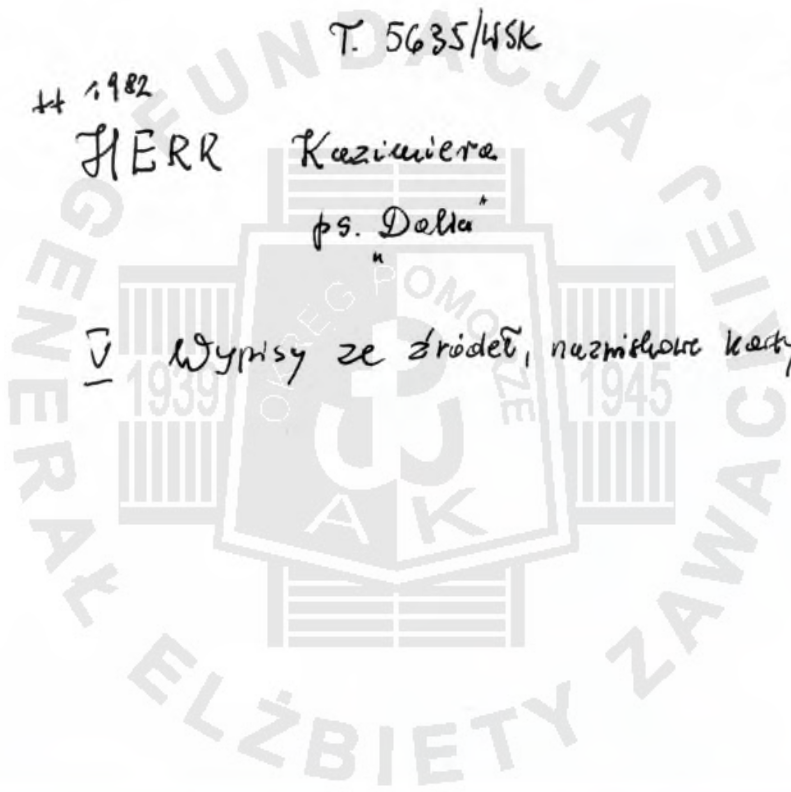
1

1982 T. 5635/WSK

HERR Kazimiera
ps. Delta

AKTY
Tępe Krosno
Obw. Krosno
Okr. Krosno

Wymisy ze źródeł, nazwisko kobiety i af.



i

№ 1982 T. 5635/urk
JERR Kazimiera
2 ul. Pienswulka

AK IV
Hyżec
Obr. Krasno
Jasp. Ruszów
Obr. Krolów.

Teczka robocza założona na podstawie
materiałów opracowanych przez wnuka Andrzeja
Filipowicza z Wasy (rok 2022)
Są to materiały (hydruki komputerowe)

A. Roj 2023

n

T. 5635/USK

† 1982

HERR

Kazimiera

ps. Dalia

Urodzona w 1902r. z d. Piemouster
Zmarła w 1982r.

Jej mąż Feliks Herr oraz Kazimiera w latach okupacji
byli żołnierzami AK. w konspiracji Kazimiera ps. Dalia
była komendantką WSK i organizowała na terenie
Hłyńskiego Obw. Krosno tajne nauczanie. Także jej bracia
Bronisław i Adolf należeli do AK Podokręgu Rzeszów-Północ.
Dom Kazimierzy i Feliksa był skrywką kwaterową. Przechowywali
się (ukrywali) ukraińscy Żydzi z Hłyńskiego Henryk Stelzer.

Zob. Mat. uzupeł. relacji, T. 5635/USK

AK TN

Tajne Masz.

Obw. Krosno

Def. Krosno

H. Rój 12023



HERR Kazimiera

 **BARBARA**
CZŁUCHÓW

TECZKA WIĄZANA
"BEZKWASOWA" 250G



5 906099 000653